KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Października. — Rok 1848. Sobota. № 267. Jutro, Śtej Brygidy W.

W przeszłą Niedzielę, to jest dnia 1go Października, w Kościele *Borzęcińskim* obchodzono uroczystość N. MARJI *Różańcowej*. X. Zenobiusz *Rutkowski* Dominikan, nowo-wyświęcony Kapłan, celebrował pierwszą Mszę Śtą (primicję). Kazanie miał Xiądz Ludwik *Kurowski* Lektor Zgromadzenia XX. Bernardynów Warszawskich; w końcu którego obrócił mowę do Primicjanta, i w stosownych wyrazach powinszował mu, zbawiennych udzieliwszy przestróg.

N. CESARZ Jmć raczył rozkazać: iżby od 1 Stycznia 1848 roku były zniesione posady etatowe: Urzędnika do spraw Królestwa Polskiego przy Prezesie Rady Państwa, i Sekretarza przy Prezesie Departamentu spraw tegoż Królestwa.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z d. 9/21 z. m.: Jenerał-Major *Janow*, Dowódzca Pułku Attamańskiego Kozaków J. C. W. Wielkiego Xcia Cesarzewicza Następcy Tronu, mianowany został Dowódzcą Pułku Kozaków Gwardji, w miejsce Jenerała-Majo: *Krasnow*.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z d. 10/22 z. m. do Zarządu służby cywilnej wydany, Radca Kolegjalny Rościsław *Politkowski*, Urzędnik do szczególnych zleceń przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego, awansowanym został za wysługę lat do rangi Radcy Stanu.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z d. 11/23 z. m., liczący się w armji Sztabs-kapitan *Mickiewicz*, Naczelnik etapowy w Rajgrodzie, przeznaczonym został na Naczelnika etapowego w Międzyrzecu; Major *Orłowski 2*, Naczelnik etapowy w Krasnymstawie, na Naczelnika etapowego w Rajgrodzie; a Major *Dombrowski 3*, z pułku Wołogdzkiego piechoty, na Naczelnika etapowego w Krasnymstawie.

Z mocy decyzji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, na zasadzie art. 340 i 341 obowiązującego prawa karnego, zarządzone ma być śledztwo majątku i wszelkich funduszów należących do niżej wymienionych osób, za granicę zbiegłych, a mianowicie: 1) Tomasza *Dąbkowskiego*, b. Aplikanta Sądu Policji Prostej Ptu Pułtuskiego; 2) Alex: *Kozłowskiego*, przy bracie swym Euzebjuszu Kozłowskim, utrzymującym szynk we wsi Załuże, Pcie Pułtuskim dawniej zamieszkałego; 3) Juljana *Jabłeckiego*, Dyetarjusza Biura Nacz: Ptu Pułtuskiego; 4) Leopolda *Karabanowicza*, prywatnego Pisarza przy Urzędzie skarbo: w Makowie; 5) Jędrzeja *Swiderskiego*, b. Aplikanta Biura Naczelnika Powiatu Pułtuskiego.

Zapisy: 1) dla Szpitala Dzieciątka JEZUS, 200 czerwonych złotych czyli rs. 540; 2) dla Szpitala Ewangielickiego w Warszawie, 200 czerw: zł. czyli rs. 540; 3) dla Szpitala reformowanego 300 czerwo: złotych czyli rs. 810, przez Marję, Katarzynę, Jana, Józefa i Jakóba Huberta, rodzeństwo *Chaudoir*, uczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła.

W mieście *Warszawie* od d. 20go z. m. (2 b. m.) do d. 24go z. m. (6 b. m.) zachorowało na cholerę osób 233, wyzdrowiało 96, umarło 83; a w ogóle od czasu okazania się epidemji, zachorowało 2742, wyzdr: 1286, umarło 1043, pozostaje 413.

Z rozbioru sprawozdania exploatacji drogi żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej w r. z., który Pan S. P. w *Bibljotece Warszawskiej* zamieścił, okazuje się, że stacja *Grodzisk* wysyła koleją żelazną najwięcej drzewa opałowego, budulcu i kamieni brukowych; *Skierniewice*, zboża, potem mąki i drzewa; *Łowicz*, soli, potem zboża; *Rogów*, metali i wyrobów metalowych, potem zboża; *Piotrków*, metali, wapna, zboża, soli; *Radomsk*, zboża, okowity, piwa, wapna; *Częstochowa* najwięcej wyprawia metali, a potem swoich różnych wyrobów.

Jakkolwiek z Chemji policyjno-prawnej wydanej przez *Radę Lekarską* Król: Pols:, było wiadome, że chleb spleśniały jest trujący, gdy jednak okoliczność ta zbyt blisko zdrowie ludzkie obchodzi, podajemy tu następne spostrzeżenie umieszczone z tego powodu przez P. J. B...a w *Bibljotece Warszawskiej*, jako wydarzone we *Francji*. W Maju r. b. dano dwóm koniom w porze popołudniowej trzy bochenki chleba spleśniałego, skropionego wodą zmięszaną z otrębami. Chleb tak był spleśniały, że po rozkrojeniu wychodził z niego pył zielony. W trzy godziny po zjedzeniu go, porwała konie biegunka i nadzwyczajne osłabienie; poczem też straciły chęć do jadła, a gdy nastąpiły i inne gorsze chorobliwe oznaki, zaczęto je starannie leczyć; z tych koni jeden tylko wyzdrowiał. Powyższy chleb, użyty do karmienia koni, rozbierany chemicznie, nie miał w sobie ani śladu żadnej trucizny. Pod drobnowidzem (mikroskopem) okazało się, że w chlebie tym była pleśń, należąca do rodzaju *Mucor mucedo*.

W dniu 5 b. m. zmarła ś. p. Justyna *Hasowa*, Wdowa, rodem z *Warszawy*, lat 96 licząca.

Trzynastoletni Skrzypek Henryk *Wieniawski*, znany już nam z pism zagranicznych i naszych, i który w r. 1846 w Konserwatorjum Paryzkiem pierwszą nagrodę otrzymał, da się nam słyszeć na Koncercie we Wtorek (d. 10go b. m.) w Wielkim Teatrze. Bliższe szczegóły Koncertu, afisze dzienne doniosą.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A. F. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki w domu Elerta.

Teraz kiedy już w oczach uradowanych Warszawian znajdują się na *Wiśle* piękne statki parowe,

nie od rzeczy będzie przytoczyć że i w dawniejszych czasach w miarę ogólnego postępu, żegluga u nas na nieposlednim zostawała stopniu. Zdaniem Pana W. A. *Maciejowskiego* najlepszy tego dowód mamy w Flisie Sebastjana *Klonowicza*, w którym mnóstwo wyrażeń świadczy o dokładności techniki spławniczej, której wyrażenia niektóre do dzisiejszego dnia utrzymują się. Przodek statku nazywano *sztabą*, tył *rufą*, wiosło *pojazdą*, ziemię *lądem*, brzeg płytki rzeki *płaskim*, a brzeg wysoki *ostrym*. Koryto *Wisły* nazywało się *samicą*, jej odnoga *łachą*, *zatorem* nazywał się nowy bród który sobie zrobiła, *ostrowem* zwano wyspę wiślaną na której dęby rosły; wyspa pokryta tylko chróstem lub piaskiem, nosiła nazwisko *kępy*. Gościniec wodny głęboki zwano *wartem*, zwykłej głębiny wodę *trelem*, uwięzłe drzewa w wiśle *prądem*, *wanną* nazywano miejsce pod kępą podmyte. Prąd ogniły nosił nazwisko *wilka*, kamień w wodzie *rafy*, piasek *haku*, młyn na wodzie postawiony zwał się *bziel*, wiatr wiejący *stryja* miał nazwę, siodłatą wronę zwano *Ciotuchną*, a bociana *Wojciechem*. *Mamką* nazywano mgłę, a sternika *rotmanem*.

Nowością w ubraniach damskich są salopy i salopki z tak zwanego *beche cachemire;* jest to rodzaj flanelki popielatej daleko grubszej od zwyczajnej, z wełny owiec *kaszemiru* wyrobionej. (*Beche cachemire* znajduje się już w niektórych sklepach tutejszych). Salopy te robione są na wacie, mają kształt obcisły; podwójne peleryny, a pod drugą peleryną rękawy. Podszewka jedwabna i obszycie galonkami jedwabnemi albo axamitnemi, winny być odcienia mocniejszego, od koloru samejże flanelki. Również modnemi będą salopy tak zwane *Sewillańskie*, z kaszemiru białego, białym jedwabiem podszyte. Suta frendzla dwukrotnie w siatkę wiązana, i długiemi kutasikami jedwabnemi zakończana, ma zdobić takowe. I te salopki muszą mieć koniecznie podwójne peleryny i rękawy (demi-manches pagode). Dalej noszone będą salopki z axamitu zielonego szmaragowego i szafirowego z podszewką jedwabną białą; krój ich podobny do powyższego, a frendzle w kształcie siatki wiązane, tegoż co i salopa koloru.— Salopki zwane *Małgorzatki* (Marguerite) robione są z axamitu koloru *giroflée;* obszycie z 3ch rzędów koronek czarnych, i rząd galonków jedwabnych nad każdym rzędem koronek przyszyty, odznaczają szczególniej te salopki, których krój z tyłu jest zaokrąglony.— Noszonemi będą jeszcze salopki tak zwane *Józefki* (Josephine) z axamitu czarnego i koloru *skabiozy;* jedna w nich peleryna tego dochodzi miejsca, gdzie przypada otwór rękawów. Peleryneczkę od takiej salopy należy obszywać 10 albo 12tu rzędami wąziuchnych plecionek jedwabnych.— Przepyszne są jeszcze *mantele szalowe* obszywane bogatemi gwipurami, frendzlami sycyliańskiemi, koronkami brabanckiemi, i t. p. okazałościami.

(A.n.) Udzielanie zachęt, najlepszym jest dowodem potrzeby wywdzięczania się tym, którzy pracują dla ogółu, by przedmioty do potrzeb dziennych należące czynić doskonalszemi, powszechniejszemi lub swą tannością przystępniejszemi. Ci, którym nie jest zostawiona możność wywdzięczania inaczej tak użytecznych członków społeczeństwa, jak tylko publicznie oddanemi pochwałami, niechże przynajmniej tego środka godnie użyją. Współobywatel z *Hrubieszowskiego* widzę się w takowem położeniu względem Właściciela *Łotoszyn*, który nietylko w jego okolicy wzbudził handel i przemysł różnorodnemi fabrykami, jako to: oleju, świec, mydła, krochmalu, pokostów do farb, smarowidła angielskiego do osi żelaznych, z doskonałą znajomością chemji założonemi, ale nadto prócz całej okolicy, produktami wymienionemi, niektóre punkta Cesarstwa Rossyjs: zaopatruje, i założywszy w *Warszawie* Skład Oleju na rogu Krak: Przedm: i Marjensztadu, wprost Zamku, gdzie niektóre z powyższych artykułów, po cenach stałych i przystępnych sprzedaje, zyskał powszechne zadowolenie. Używając powyższych wyrobów, z wielką dla siebie korzyścią, takowe wszystkim onychże potrzebującym, z całą sumiennością zalecam.— R. *Tuszowski*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 37½ (zł. 95 gr. 25), dają rs. 14 k. 32½ (zł. 95 gr. 15); wartość kuponu k. 17⅓.

Karteczki, jakie powożący dorożkami, winni są udzielać pasażerom w m. b., drukowane są na papierze białym farbą czarną.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Marynarze*, JPanna *Rivoli* 3-kroć, oraz JPP. *Żółkowski*, *Troszel*, *Stolpe* i *Matuszyński*.

Na otwarcie Teatru Rozmaitości, w którym poczynione zostały niektóre mniejsze restauracje, dane będą: *Mieszczanie* i *Kmiotki*, *Dwaj bracia*.

A.) n.) Piękna cnota pomyślny wpływ na korzyść rodu ludzkiego wywierająca, ukryta w domowem zaciszu, tem więcej warta jest względu świata im dalej od blasku krzyczącej jego sławy stroni, i z miłości tylko ku bliźnim dobrze im czyni. Przymiot ten wyłącznie zdobił niedawno zgasłego Xdza Mikołaja *Kołakowskiego*, w Grodzcu Dyecezji Płockiej Proboszcza. On to w szeregu lat 72 jako Przeor *Augustjanów*, dwa razy zarządzający Dekanatem, Proboszcz w Krysku i Grodzcu, przełożony Zakonnic Sgo Norberta w Czerwińsku, był zawsze miły, słodki, łagodny, posiadał rzadkie przymioty serca i duszy. Kochany od duchownych, uwielbiany od świeckich. Dom jego był pociechą cierpiących, przytułkiem ojcowskim podupadłej Rodziny, radością dla miłych Kollatorów i Parafjan. Dekanat od niego sprawowany był wzorowym, Parafja budującą. Dobrocią prawdziwie anielską zjednywał bliźnich cnocie i Religji. Spokój jego duszy.— Xiądz *B. O.*

(A. n.) Z *Łęczycy.* — Zaledwie trzeci upływa miesiąc, jak pełna cnót i wzorowych przymiotów ś. p. Florentyna *Rajszel*, Małżonka Nadzorcy więzienia Łęczyckiego, Matka trojga nieletnich dziatek, rozstała się z tym światem, aż oto na dniu 5 z. m. nowy cios uderzył wosierociałe rodzeństwo, bo w dniu tym zstąpiła do grobu za swoją ukochaną Matką, jedyna jej 8-letnia córka *Florentyna*, a po upływie dni 5ciu, zgasł i 5-letni braciszek *Edward*, tak jak to sobie w dzień pogrzebu siostry, z przerażającą serce pewnością, przepowiedział. Oboje krótki swój żywot na ofiarę zabójczej choroby złożywszy, unieśli z sobą szczęście i wszelką nadzieję pociechy stroskanego Ojca, co od strat do strat przechodząc, jednych nieosuszywszy, nowe łzy wylewać musi! Nieszczęśliwy Ojcze! kiedy ręka PAŃSKA, tak ciężko cię dotknęła, że żadne słowo ludzkiej pociechy, nie może być odpowiednie twojej boleści; kiedy wszystkie kwiaty twojego szczęścia zniszczone zostały; przynajmniej tem się pocieszaj, co ci twój Synek tak poważnie, z taką pewnością, gdyś przed nim taił twą boleść, powiedział: »że on za siostrą w ciągu tygodnia do Mamy pospieszy.” Oni więc są razem w dziedzinie wiekuistego szczęścia, masz tam Aniołów twoich, co twój smutek przedstawiają PANU!... umiej się tylko do JEGO Stej Woli i najwyższych Wyroków stosować!— X. *J. K. Mętlewicz.*

Wójt Gminy *Czartek wielkich* (w Pcie Kaliskim), oznajmia, że przed kilką tygodniami, w przejeździe pomiędzy wsią *Winiarami* a miastem *Kaliszem*, znaleziony został na szose *zegarek srebrny* cylinder. Właściciel tego zegarka z dowodami własność usprawiedliwiającemi, winien zgłosić się do Wójta Gminy *Czartki wielkie*, w ciągu b. m.; w razie bowiem przeciwnym, *zegarek* przez publiczną licytację sprzedanym, a kwota ztąd otrzymana, na korzyść Szpitala obróconą będzie.

W d. 10 z. m. w gminie *Niemysłów* Pcie Kaliskim, Wojciech *Kołaczka*, parobek, przez nieostrożność zabił wystrzałem z fuzji, syna gospodarza swego, lat 6 mającego.— W d. 11 z. m. w obrębie gminy *Łowiczek* pow: Włocławskim, Wojciech *Paliwoda*, leśniczy, napadniętym i śmiertelnie ranionym został przez Wojciecha *Dąbkowskiego*, Ant: *Malinowskiego* i Ant: *Lewandowskiego;* pierwszy z tych zbrodniarzy ujęty i Sądowi oddany został.— W d. 15 z. m. w gminie *Ciążeń* pow: Konińskim, Zygmunt *Jasiczek*, lat 18 mający, służący, przejechany wozem drzewem naładowanym, życie postradał.— W d. 18 z. m. w m. *Górze* pow: Warsz:, Bogusław *Kanty*, lat 48 mający, Policjant, powiesił się. — W d. 23 z. m. w gminie *Chmielowo* pow: Opatow:, Marcin *Ordysiński*, lat 50 mający, Oficjalista prywatny, z niewiadomej dotąd przyczyny, powiesił się w własnem mieszkaniu.. (G.P.)

Piszą z *Londynu* na dniu 30 z. m.: Pszenica wczoraj była nieco droższą, zapewne skutkiem nieustannego od kilku dni deszczu. Żniwa na północy *Anglji* i *Szkocji* jeszcze niezupełnie są ukończone. Rezultat zbiorów zbożowych w *Stanach Zjednoczonych półno: Ameryki* ma być jak najpomyślniejszy, i dla tego nie należy obawiać się wysokich cen chleba w r. 1848/9.

Z Petersburga.— N. PAN wydać raczył następujące Ukazy do Rządzącego Senatu: Profesorowi Prawa kanonicznego w Rzymsko-Katolickiej Duchownej Akademji, Kanonikowi Gasparowi *Borowskiemu*, najłaskawiej Rozkazujemy być Biskupem Łucko-Żytomierskiej Rzymsko-Katolickiej Dyecezji.— Zarządzającemu Wileńską Rzymsko-Katolicką Dyecezją Prałatowi Wacławowi *Żylińskiemu*, najłaskawiej Rozkazujemy być Biskupem tejże Dyecezji.— Zwracając wzgląd na stale gorliwą i zaletną służbę Rzymsko-Katolickiego Biskupa *Dmochowskiego*, najłaskawiej Rozkazujemy mu być Arcy-Biskupem Mohylewskim i Metropolitą wszystkich tego wyznania Kościołów w Cesarstwie Naszem.— Ukazem Naszym zamianowawszy Biskupa Kazimierza *Dmochowskiego* Metropolitą Rzymsko-Katolickich Kościołów w Cesarstwie Naszem, w celu ulżenia ciężaru oczekujących go obowiazków, najłaskawiej Rozkazujemy Rektorowi Rzymsko-Katolickiej Duchownej Akademji, Kanonikowi Ign: *Hołowińskiemu*, być Biskupem-Sufraganem Mohylewskim i Koadjutorem, z prawem następstwa Metropolity *Dmochowskiego*, oraz z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

W r. 1844, N. PAN poruczył J. C. W. Wielkiemu Xięciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu, utworzenie pod Jego prezydencją, Komitetu, złożonego z JO. Xcia *Wołkońskiego* Ministra Dworu Cesarskiego, J. C. W. X. Piotra *Oldenburgskiego*, J. W. X. W. Xcia Alexandra *Heskiego*, i Jenerała-Adjutanta *Kawelina*, w celu ufundowania ku pamięci J. C. W. Wielkiej Xżnej Alexandry Mikołajewnej, i stosownie do życzenia Dostojnego Jej Małżonka, zakładu dobroczynnego w *Petersburgu.* Komitet zajął się natychmiast tem zleceniem, i na wniosek Swego Prezesa, postanowił utworzyć Szpital płci żeńskiej o 50ciu łóżkach, do którego przyjmowane by były niewiasty, nie mogące być pomieszczone w innych szpitalach. 10 łóżek zachowanych zostało dla położnic ciężką słabością dotkniętych. — Szpital ten wzniesiony został na *Litejnej* za Szpitalem Marji, i zajmuje grunt obszerny, niczem nie zasłonięty, do którego dochodzi się z ulicy *Italjańskiej*, nowo otworzoną ulicą. Ulica ta z czasem będzie mogła być przedłużoną aż do *Widowni Newskiej.* Plany tej budowli zatwierdzone zostały przez N. PANA, a jej wykonanie poruczono znanemu Budowniczemu *Brullow.*— Koszta budynku, kupna gruntu, sprzętów, otwarcia nowej ulicy, założenia ogrodu szpitalnego kratą żelazną obwiedzionego, wyczerpały połowę summy rs. 283,000, oddanej do dyspozycji Komitetu. Pozostały kapitał nie był dostatecznym, aby procenta z niego mogły wystarczać na utrzymanie zakładu, ile, że z tego

funduszu miał być wspieranym także wedle życzenia J. K. W. Xięcia Fryderyka *Heskiego*, zakład *Siostr Miłosierdzia* w *Petersburgu*, zakład, nad którym zgasła Jego Małżonka, szczególną opiekę rozciągać raczyła. Celem usunięcia tych trudności, JJ. CC. WW. Wielki Xiążę Cesarzewicz i Wielka Xiężna Cesarzewna, ofiarowali summę rs. 30,000, a N. PAN przeznaczyć raczył większą część procentów od kapitału 500,000 rs., należącego do zgasłej Wielkiej Xiężnej Alexandry Mikołajewnej. Tak powiększone zasoby, dozwoliły Komitetowi doprowadzić do skutku utrzymanie nowego Szpitala, i jednoczesne wspieranie zakładu *Siostr Miłosierdzia*.— 28 Lipca (9 Sierp:) r. b. Najprz: *Nataniel* poświęcił Kaplicę Szpitalu, i odprawił Nabożeństwo żałobne za J. C. W. Wielką Xiężnę Alexandrę Mikołajewnę, poczem X. *Nieświcki* miał stosowną do okoliczności przemowę. Dnia następnego Prałat *Bojanowicz*, b. Spowiednik w BOGU spoczywającej Wielkiej Xiężnej, odprawił modlitwy dziękczynne, w obec NN. PAŃSTWA, J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, JJ. CC. WW. Wielkiego Xięcia Konstantego, Xiążąt Leuchtenbergskiego i Oldenburgskiego, J. W. X. W. Xięcia Alexandra *Heskiego*, Ministra Dworu, Jenerała Gubernatora Wojennego Petersburgskiego, i kilku osób zaproszonych. Po skończonem Nabożeństwie, N. PAN zwiedził zakład, i oświadczyć raczył zadowolenie Swoje Budowniczemu i Członkom Komitetu.—Ikonostas Kaplicy nowo-wybudowanego Szpitala, jest ten sam, który był przygotowany dla Kaplicy podróżnej J. C. W. Wielkiej Xiężnej Alexandry Mikołajewnej, gdy ta miała udać się do *Kopenhagi*.

N. PAN mianować raczył Członkiem Rady wojennej Jenerała-Lejtnanta *Murawjewa*.— Jenerał-Major artylerji *Lehman 2*, Naczelnik parku artylerji oblężniczej, mianowany został Komendantem arsenału w Kijowie.— Pułkownik *Holthoier 2*, z pułku Preobrażeńskiego Gwardji, przeznaczony został na Adjutanta przy J.C. W. W. X. Konstantym Mikołajewiczu.

W *Petersburgu* jest 8 pensji prywatnych płci mezkiej, 29 żeńskiej, 113 szkół dla dzieci płci obiej; w tych uczniów 1597, uczennic 2756.— W ciągu r. z. zaprowadzono naukę prawa w Gimnazjach Guberuji zachodnich i Wielkorossyjskich.— Kilku obywateli wyznania starozakonnego, fundowało w r. z. w *Wilnie* za upoważnieniem Rządu, Synagogę dla uczniów tegoż wyznania do Gimnazjum Wileńskiego uczęszczających.— Rozkazem z dnia $^{10}/_{22}$ Września r. b. wykreślają się z kontrol zmarli: Jenerał artylerji *Gersztenzwejg*, i z piechoty Major *Luboszczański*.— Jenerał-Major od artylerji *Lewicki*, rozstał się z tym światem.

Radca Stanu *Kirkor*, Lustrator Guberuji Wołyńskiej, przeniósł się do wieczności.

Algierja.— Jenerał *Charron* nowy Gubernator jeneralny *Algierji*, przybył do *Algieru*. 20go z. m. trzy salwy armatnie powitały jego przybycie. Jenerał *Morey-Monge* dotychczasowy zarządzca tej prowincji, zaraz po przybyciu swego następcy, wsiadł na okręt wracający do Francji.

Anglja. — P. Ludwik *Blanc*, polecony został przez P. Eug: *Sue* Hrabiemu *d'Orsay* osiadłemu w *Londynie*, który przez związek małżeński połączonym jest z wysoką arystokracją angielską. Hr: *d'Orsay*, prezentował P. Ludwika *Blanc* w salonie swej świekry znanej z dowcipu i nauki owdowiałej Hrabiny *Blessington*.— Królowa *Wiktorja* spodziewaną jest w *Aberdeen*, zkąd przybędzie do *Londynu*.— W procesie chartystów, między innymi słuchany był jako świadek Mulat zamieszkały w *Irlandji*.— W *Londynie* zawiązało się towarzystwo protegujące przesiedlenie się do *Kanady*.— Obóz pod *Manchester* został zwinięty.— Jak przewidziano, wybór Lorda Majora padł na osobę Sir James *Duke*. Uroczysty wjazd nowego naczelnika *Londynu*, odbędzie się jak zwykle na początku przyszłego miesiąca. Tegoż dnia danym będzie słynny bankiet w *Guild hall* (sali złotej).— Na wyspie *Ceylan* zaszły niespokojności. 31go Lipca krajowcy napadli na *Kornegalle*, ale garnizon angielski odparł ich dzielnie i z niemałą stratą. Wysłano do *Kandy* kurjera, o wzmocnienie załogi.

Austrja.— Na posiedzeniu Sejmu z d. 29go z. m., Prezydujący zaprosił członków Zgromadzenia, na uroczystość poświęcenia chorągwi, która miała odbyć się d. 1go b. m. — Ogłoszony został projekt zasadniczej ustawy dla Państwa austrjackiego przez Komisję Ustawodawczą wypracowany, składający się z 30 artykułów.— Donoszą z *Wiednia*, że Arcy-Xiążę *Stefan*, b. Palatyn Węgierski, ma wyjechać za granicę.

Egipt. — Cholera w *Alexandrji* ustaje; umiera już tylko bowiem dziennie po 8 do 9 osób. W *Kairze* takiż pożądany stan zdrowia. Przez cały ciąg epidemji $1^1/_2$ miesiąca trwającej, umarło w *Egipcie* więcej jak 25,000 ludzi.

Francja. — Prefekt Departamentu *Sekwany* Pan *Trouve-Chauvel*, znajdował się na examinie wychowańców płci mezkiej i żeńskiej szkoły i ochrony fundacji P. *Cochin*. Zakład ten w którym 1,000 wychowańców podejmowanych jest corocznie, fundowanym był lat temu 21 przez P. *Cochin*, b. Mera i Deputowanego paryzkiego. Dwaj synowie fundatora, towarzyszyli Prefektowi na tej uroczystości naukowej.—W *Medeah* (w Algierji) umarł płatnik Margrabia *St. Amand*; po jego śmierci odkryto w kassie brak 155,000 fr:, a nadto, że zmarły nie był Margrabią, ale niejakim Jeremjaszem *Vernay*, łotrem skazanym na 20 lat ciężkiego więzienia, który zbiegł z pod oka sprawiedliwości, i pod przywłaszczonem nazwiskiem, nowych zbrodni dopuścił się. — P. *Auberthier* reprezentant z Departamentu *Rhone*, rozstał się z tym światem. — W zebraniu przy ulicy *Poitiers* dyskutowano przedmiot

sposobu wyboru Prezesa Rzeczypospolitej. Jeden tylko P. *Degousée* popierał propozycję powierzenia wyboru tego Zgrom: Narodowemu. PP. *Thiers*, *La Rochejaquelein*, *Fontaine* i *de Laussat* żywo zbijali jego zasady, a ogół zebrania oświadczył się stanowczo za pozostawieniem tego wyboru całemu narodowi.— Komitet któremu poruczono rozbiór projektu do prawa naznaczającego wynagrodzenia za wyzwolenię murzynów, oznaczył cyfrę takowego wynagrodzenia na 120 miljonów fr.—Jenerał *Cavaignac* rozdał 41 krzyżów *legji honorowej*, tak srebrnych jako i złotych, pomiędzy gwardzistów narodowych z prowincji, którzy przyłożyli się wspólnie z gwardją narodową paryzką i wojskiem, do przywrócenia porządku w czerwcu r. b.— Wice-Admirał *Cecil*, mianowany został Prezesem komisji Inwalidów marynarki franc:.— Dyrekcja Sztuk pięknych w *Paryżu*, ogłosiła konkurs na pomnik dla zmarłego Arcy-Biskupa Paryzkiego Xiędza *Affre*. — Akademja Lekarska w *Paryżu*, wyznaczyła komitet z 11tu Lekarzy, w celu obradzenia środków przeciw cholerze. Według mniemania tej Komisji, *cholera* w *Paryżu* okaże się dopiero ku końcowi Lutego roku 1849.— Sąd wojenny skazał Narcyza *Dubois* tambormajora 12ej legji gwardji narodowej, na 5 lat do robót ciężkich, za udział w wypadkach czerwcowych.— Nowy Arcy-Biskup spodziewanym jest w tych dniach w *Paryżu*; 9 b. m. to jest w dzień Śgo Dyonizego Patrona stolicy, X. *Sibour*, odbędzie wjazd uroczysty.— Jedno z pism podaje lata niektórych osób, zajmujących główne polityczne stanowiska we Francji. Jenerał *Cavaignac*, liczy lat 46; PP. *Dupont de l'Eure* 81, *Arago* 60, *Lamartine* 58, *Cremieux* 52, *Ledru-Rollin* 41. W Zgrom: Narodowem na 900 Członków, tylko 178 liczy niżej 40 lat wieku.— Xiżę Ludwik *Napoleon* zapisał się na Członka klubu Żokeyow.— Niepotwierdza się wieść rozgłoszona o abdykacji Króla *Sardyńskiego*.— Pokoje dawniej przez Królowę zajmowane i salę adjutantów w pałacu *Tuilleries*, przerobiono na koszary piechoty.— Mówią z pewnością, że Jenerał *Cavaignac* będzie wybrany na Prezydenta Rzeczypospolitej franc:— Dziennik *Bien public*, tak opisuje powierzchowność Ludwika *Bonapartego*: młody ten człowiek w pół cywilnem a w pół wojskowem ubraniu, nosi surdut czarny pod szyję zapięty, pantalony z wypustką niebieską; twarz jego zdobią piękne wąsy i włosy fryzowane; ale fizjonomja jest obojętna i zimna.

Holandja. — Wyspa *Jawa* jest spokojną, ale handel w tej kolonji cierpi wiele; fabrykanci tabaki są zrujnowani z powodu nizkich cen tego produktu. Kupiec francuzki *Berne*, zrobił kontrakt z rządem, że będzie utrzymywał ciągle składy lodu w *Batawji*, *Smarangu* i *Soërabaya*, 3ch miastach najcelniejszych tej gorącej strefy.

Niemcy.— Postanowieniem Zgromadzenia Narodowego w *Frankforcie n. M.* z dnia 29 z. m., rozporządzono, że żaden Deputowany nie może być aresztowany bez zezwolenia Zgromadzenia.— Na pożyczkę dobrowolną w *Prusach*, wniesiono już przeszło 10 miljonów talarów.— Ministerjum Państwa w reskrypcie wydanym do gabinetu Bawarskiego, oświadczyło zadowolenie z powodu okazanej gotowości uznania Władzy Centralnej.— W dniu 24 z. m. umarła Xiężna Ferdynanda *Isenburg*. *Büdingen*, urodzona w roku 1784. — — Do *Rendsburga* przybył z *Frankfortu nad Menem* Deputowany *Stedtmann*, i podług jego zapewnienia, kwestja zawieszenia broni z *Danją* ma być wkrótce ostatecznie załatwioną. W takim razie w miejsce teraźniejszego Rządu tymczasowego, byłby zaprowadzony inny.— Do dnia 2go b. m. zachorowało w *Berlinie* na cholerę osób 1782. Z tych umarło 1071, wyzdrowiało 339, pozostaje w kuracji 372.— W *Berlinie* wznosi się teraz budowa wielkiego *Nowego Muzeum*, naprzeciwko mostu *Fryderyka*, pod kierunkiem Nadradcy Budowniczego *Stüler*.—Na posiedzeniu Zgromadzenia Ustawodawczego w *Frankforcie n. M.*, Deputowany *v. Redens* wezwał ministerstwo o zdanie sprawy z użycia summy 6 miljonów talarów, przeznaczonej na flottę niemiecką. P. *Beckerath* odpowiedział, że Ministerstwo Państwa dołoży wszelkiego starania, aby doprowadzić do pożądanego skutku to wielkie narodowe dzieło.— W d. 30 z. m. Jenerał *Wrangel* odbył przegląd oddziałów wojska w okolicy *Berlina* konsystującego.

Szwajcarja.— Z *Bernu* wyprawiono notę do *Wiednia*, w której Vorort protestuje przeciw postępowaniu Feldmar: *Radeckiego* w wypadkach Tessyńskich.

Stany Zjednoczone.— Kandydatami do wyborów na Prezesa Stanów Zjednoczo:, są Jenerałowie *Taylor* i *Kass*, oraz PP. *van Buren* i Henryk *Clay*. Najprawdopodobniejszym jest wybór *Taylora*.

Węgry. — Donoszą z *Pesztu* o śmierci Hrabiego *Lamberg*, wysłanego tam w charakterze Komisarza pełnomocnego.— Podług wiadomości z *Wiednia* z d. 30go z. m., miało przyjść do bitwy pod *Stühlweissenburg*. Z *Pesztu* wszystko wojsko wyszło na pole walki. Trzy pułki huzarów węgierskich atakowało *Kroatów*; przelew krwi był znaczny i armja Bana *Jellachich*, miała być chwilowo odpartą. Bitwa jednak trwała ciągle, i nie można było przewidzieć, na którą stronę przechyli się zwycięztwo.— W skutek śmierci Hr: *Lamberg*, Sejm węgierski wyznaczył Komisję z 6ciu członków złożoną, do zarządzania tymczasowo krajem z władzą nieograniczoną.— Ministrowie węgierscy *Batthyany* i *Cötvös* przybyli z *Pesztu* do *Wiednia*. — Do *Pesztu* przybył *Kossuth* z *Keeskemet*, i oświadczył na posiedzeniu Sejmu, że w przeciągu dwóch dni udało mu się wysłać do obozu 12,000 wojska.

Włochy. — Xiżę *Modeny*, który dotąd pozostawił w ręku *Toskanji* Xięztwa *Massa* i *Carrara*, teraz za-

czyna domagać się zwrotu takowych, i grozi obsadzeniem tych części swego władztwa, wojskami austrjackiemi. Niewiadomo czy usiłowania Posła angielskiego Sir J. *Hamilton*, zdołają nakłonić Xięcia do czekania cierpliwie chwili doprowadzenia do skutku traktatów pojednawczych. — Trzy bataljony wojsk piemonckich wracające z *Parmy*, *Modeny* i *Reggio*, przybyły do W. Xztwa *Toskańskiego*. Część tego wojska pozostanie w *Toskanji*. — Na wyspie *Malcie* zarządzone zostały wszelkie środki zaradcze przeciwko cholerze. Ustanowiono Komitet oddzielny w *La Valette*; grzebanie umarłych po Kościołach zostało czasowo wzbronione, a Biskup Katolicki wydał okólnik zwalniający od surowości postu.— Podczas kiedy miasta *Menton* i *Roquebrune*, należące do posiadłości Xcia *Florestana I*, przeszły pod władanie *Sardynji*, miasto *Monako* stolica tegoż Xięcia, z przyzwoleniem swojego Władzcy, przyłączyło się do Rzeczypospolitej francuzkiej, i wysłało Posłów swoich do *Paryża*. Maluczkie Xięztwo *Monako* liczy w ogóle 7000 mieszkańców. Głównym dochodem tego Państwa jest sprzedaż pomarańczy i cytryn. Xżę *Florestan I*. Władzca tego kraju, pochodzi z rodziny francuzkiej Hrabiów *Goyon-Matignon*, której jeden z potomków poślubił ostatnią z domu *Grimaldi* rodziny włoskiej dziedziczącej *Monako*.— *Gazeta Rzymska* ogłosiła konwencję zawartą między Hr: *Lovatelli* Prolegatem *Ferrary*, a austrjackim Jenerałem *Susan*, w przedmiocie załatwienia sporu o zajęcie chwilowe *Ferrary* przez Jenerała *Welden*.— Pan *d'Acourt*, Poseł Rzeczypospolitej francuzkiej przy dworze Papiezkim, otrzymał własnoręczną odpowiedź Jenerała *Cavaignac*, w przedmiocie żądanej przez Papieża pomocy, dla przywrócenia porządku w Państwie Kościelnem; pismo to jednak nic stanowczego nie obejmuje. — Minister *Rossi* zdaje się mieć zamiar, oddać znowu *Romanją* w zarząd Kardynałom legatom. — W *Lucca* zaszły niespokojności.

Rozmaitości. — W jednej wiosce pod *Karlsruhe*, rośnie małe drzewko jabłoni, które na wiosnę ze szkółki przesadzone, już po trzeci raz w tym roku kwitnie. Pierwszy kwiat wydał piękne owoce, które otoczone po trzeci raz rozwiniętemi pączkami, malowniczy przedstawiają widok. (Ten powab przedstawia się również w drzewach pomarańczowych, cytrynowych i kafowych; na tych ozdobach oranżerji i trephauzów, jednocześnie można widzieć kwiaty, zawiązki owoców, owoce zielone i dojrzałe). — Już dawno nie słychać było o znalezieniu dyamentu znacznej wielkości. Listy z Holandji donoszą, że na wyspie *Borneo* na terrytorjum *Suetańskiem*, znaleziono tego lata *dyament* najpiękniejszej wody, ważący 104 karatów. Krystalizacja klejnotu jest tak regularną, że przez wyszlifowanie mało co straci na wadze.— Teatr Opery w *Paryżu* wystąpi tej zimy z 2ma nowemi operami 5cio-aktowemi. Pierwszą z nich będzie *Joanna Obłąkana*, Kompozytora *Clapissona*; drugą od lat 12tu oczekiwany *Prorok* słynnego *Meyerbeera*. Na wykonanie tej opery, umyślnie zaangażowano Panią *Viardot-Garcia* (znana w Warszawie), i tenora *Roger*.— W Teatrze Opery wiedeńskiej, Pani *Lagrange* doznaje świetnego powodzenia.— Przy odkopywaniu starej piwnicy w Ratuszu Wrocławskim, uczyniono szczególne odkrycie. Kamienie z grobowców z napisami hebrajskiemi, składały część muru i bruku tego sklepu. Jeden z nich położony w r. 1313 na grobie kobiety żywcem spalonej, dowodzi strasznych prześladowań, jakich Izraelici doznawali w owych czasach, kiedy *Szląsk* należał jeszcze do *Czech*.— Przeciw ukąszeniu od pszczoły, sok z tytuniu okazał się najpewniejszym środkiem; nawet dotknięcie ranki mokrym końcem palonego sygara, miało się okazać bardzo skutecznem. — Wspomnieliśmy przed parą laty o sławnym podróżniku *Morris*, który całą kulę ziemską pieszo podobno obszedł. Ten człowiek znajduje się obecnie w *Llanover* w Anglji, gdzie w zeszłym tygodniu takie wyprawił widowisko: Najprzód uszedł milę ang:; następnie przebiegł jednym tchem pół mili; potem szedł tyłem pół mili; dalej szedł tam i nazad pół mili; następnie przez pół mili idąc, grał na skrzypcach; przez drugie pół mili brząkał na tamburynie; przez trzecie pół mili pędził przed sobą koło od pojazdu; a przez milę popędzał obręcz i prowadził taczkę; w końcu przeskakał 100 sążni, a na przestrzeni drugich 100 sążni, zebrał 100 kamieni, z których połowę podnosił z ziemi ustami, a drugą połowę jedną ręką, gdy tymczasem w drugiej dźwigał kosz z zebranemi już kamieniami. Wszystkie te sztuki dopełnił w przeciągu niespełna jednej godziny.— Anglik łgarz wielki, a do tego nieświadomy, opowiadał o swoich podróżach, i o uprzejmem przyjęciu, jakiego doznał od wszystkich znakomitych osób w Europie. »Widziałeś Pan *Dardanele* w swojej podróży?” zapytał go jeden z towarzystwa. »Znałem ich bardzo dobrze, odpowiedział Anglik, spotkałem się z nimi w *Gibraltarze* na obiedzie u naszego Komendanta.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Karol Oby: z Koniecpola; Bolczewska Izabella Oby: z Łukowa; Czerwińska Magdalena Oby: z Pułtuska; Dyleczyński St: Urzęd: z Siedlec; Dąbrowski Ant: Emeryt z Radomia; Gillert Edw: Fabr: z Alexandrowa; Hrycykiewicz And: Adwokat z Siennicy; Hofman Edw: Rzecz: Radca Stanu z Leszna; Kołakowski Marcin Urzęd: z Iłowa; Korytkowski Józ: Radca Prawny z Rogowa; Lasocki Ant: Oby:, i Michałowski Wład: Oby: z Skórk; Piotrowska Marjanna Oby: z Wilkowa; Rudert Henryk Fabr: Instrum: z Lipska; Schlesinger Szym Kup: z Krakowa; Toeplitz Leop: Oby: z Goscimina; Załuski Fran: Oby: z Woli Rostowskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Administracja Xięztwa Łowickiego. Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4/16 Październ: r. b., odbywać się będzie licytacja w Skierniewicach, na wydzierżawienie FOXALU przy kolei żelaznej, na rok jeden lub więcej, w miarę chęci Pretendentów, którzy do dzierżawy takową oświadczą. Foxal ten przy głównej Stacji drogi żelaznej, wydzierżawionym będzie z ume

blowaniem kompletnem z 3ma Bilardami, oraz z różnemi Naczyniami kredensowemi i bufetowemi, z Serwisem stołowym i innemi szczegółami, których spis przy licytacji kto tego życzyć będzie, okazanym zostanie. Licytacja głośna in plus odbywać się mająca, rozpoczętą będzie od summy Rsr. 1117, jako dotejczasowej dzierżawy; a każdy przystępujący do licytacji, złożyć obowiązany w gotowiźnie lub w Listach Zast: białych Rsr. 375, jako wadjum, które odstępującym od licytacji, zaraz zwróconem będzie, utrzymującemu się przy dzierżawie, na kaucją pozostanie. Warunki do tej dzierżawy, przepisane każdego czasu u Aktuarjusza w Skierniewicach i w Biurze Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, przejrzane być mogą.— Łyszkowice dnia 18/30 Września 1848 r.— Administrator Xięztwa, Rzeczywisty Radca Stanu, T. *Botwinko*. Sekretarz, F. *Staszewski*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza. Podaje do wiadomości, iż w dniu 14/26 Października r. b. o godz: 4ej z południa, w Kancelarji Szpitala Ś. Łazarza pod Nr 1751 przy ul: Książęcej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja, na dostawę ŻYWNOŚCI, MYDŁA i ŚWIEC w r. 1849 dla Szpitala Ś. Łazarza, na 7 kategorji podzielona, jako to: 1) Mięsa wołowego funt: 30,000; Mięsa cielęcego funt: 300. 2) Chleba pytlowego funt: 80,000; Chleba pszennego funt: 10,000; Chleba razowego funt: 40. 3) Kaszy jęczmiennej korcy 200; Kaszy gryczanej grubej korcy 30; Kaszy gryczanej drobnej korcy 10; Kaszy perłowej kor: 30; Kaszy pszennej kor: 10; Kaszy jaglanej korcy 40; Grochu okrągłego korcy 30. 4) Włoszczyzny funt: 5000; Buraków korcy 20; Marchwi kor: 35; Rzepy kor: 20; Pasternaku kor: 30. 5) Masła solonego funt: 5000; Sadła lub słoniny funt: 800; Śliwek suszonych funt: 400; Jaj kop 20. 6) Mleka słodkiego garncy 3000. 7) Świec woskowych funt: 500; Mydła twardego funt: 400; Mydła szarego funt: 4000; Potażu funt: 1000. Osoby które się zechcą podjąć tej dostawy, obowiązane będą podać deklaracje opieczętowane zawierające ceny każdego artykułu i złożyć wadjum na ręce Intendenta w Kancelarji Szpitala, najpóźniej do godziny 12 w południe, gdzie warunki licytacyjne i wzór deklaracyj, każdodziennie wyjąwszy Święta od godziny 8 do 12ej rano, a od godziny 3ej do 6ej w wieczór, przejrzeć można.

LOKALE do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Nowy-świat w domu pod Nr 1261, cztery Pokoje od frontu, z Kuchnią angielską, Stajnią i Wozownią;— dwa Pokoje w oficynie, z Kuchnią angielską; oraz oddzielnie są do wynajęcia Stajnie i Wozownie; jak niemniej Piwnice suche na skład fruktów. Wiadomość u właścicielki.

PANNA obznajmiona z Gospodarstwem Wiejskiem, i posiadająca świadectwa z odbytej praktyki, znaleść może miejsce. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 114, na 1m piętrze.

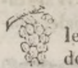
LOKAL na Kawiarnię, do najęcia każdego czasu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2679.

POKÓJ od frontu, jest do najęcia dla Kawalerów, przy ulicy Oboźnej pod Nr 2794, w domu P. Grabowskiego, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu w korytarzu, ostatnie drzwi na lewo, pod balkonem.

W Handlu Nahke, na Krak: Przedm:, są do sprzedania SZLAKI Tureckie do Chustki, dosyć szerokie, za zł. 54.— W tymże Handlu, przed niejakim czasem, dwie Damy przez zapomnienie, pozostawiły PAKIECIK, w którym znajduje się kilka łokci wełnianej Materji, Woalik i Chustka jedwabna, które za udowodnieniem odebrać mogą.

Pod Nr 1441 przy rogu ulicy Wielkiej i Złotej, GLINA prosto z ziemi, zdatna na polepy w domach, do stawiania pieców i na inne roboty mularskie, jest do sprzedania na fury paro i jednokonne. Wiadomość u utrzymującego Szynk w tymże domu.

W tych dniach SKŁAD MYDEŁ tualetowych P. Werner, exystujący w Warszawie pod Nr 2257 C. przy ulicy Nalewki, zaopatrzony został w następujące gatunki: Okrętowe używane do prania, funt po zł. 1; Kokosowe białe i kolorowe, Mydło niedawno wynalezione, tudzież Otrąbki migdałowe, funt po zł. 4.



WINOGRONA z Winnicy Tarchomińskiej, w najlepszych gatunkach, Szasla białe i czarne mozel, zupełnie dojrzałe, sprzedają się na funty, w pałacu Blanka przy ulicy Senatorskiej, w Sklepiku, przy bramie, wchodząc z ulicy po lewej stronie.



Para KONI gniadych powozowych, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Transport **SARDYNKÓW FRANCUZKICH W OLIWIE**, w puszkach blaszanych różnej wielkości, nadszedł z Nantes do Handlu *Braci Lesser*, na placu Krasińskim. Biorącym w większych partjach, odstępuje się rabat.



Jest do sprzedania KAMIENICA w mieście Kaliszu, z wolnej ręki, przy ulicy Śgo Stanisława i Rynek Nr 24, o 2ch piętrach, wraz z tylnemi przybudowaniami; pod najkorzystniejszemi warunkami nabyć ją można każdego czasu. Wiadomość na miejscu.



Jest do sprzedania KOCZ z wygodnemi pakunkami do podróży, zupełnie odświeżony. Wiadomość w domu przechodnim Pana Löwe, wchodząc od ulicy Królewskiej, jak znaki Ślusarza, u Stangreta Antoniego.

Z polecenia Dowódzcy Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, Kancelarja tegoż Dywizjonu, zawiadamia niniejszym Interesantów, że w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, w obec delegowanych Członków, sprzedawać się będą przez publiczną licytację pozostałe po zmarłym Praporszczyku tegoż Dywizjonu Szabelnikowie, różne EFFEKTA; które więcej postępującemu po opłaceniu monetą kurs w kraju mającą, natychmiast wydane będą.

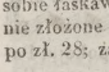
Płatnik, Sztabs Kapitan, *Mataszkiewicz*.

UWIADOMIENIE Z KRAKOWA.

W dniu 16 Października r. b. o godz: 3ciej po południu, rozpocznie się w domu pod Liczbą 86 przy ulicy Grodzkiej w *Krakowie*, za gotową srebrną monetę, sprzedaż przez licytację publiczną, **WIN** WĘGIERSKICH w beczkach i butelkach, w różnych gatunkach, z znanego powszechnie Handlu ś. p. Marcina *Soczyńskiego;* z których najstarsze są z r. 1779, i lat następnych aż do roku 1847. O czem się Szanowną Publiczność niniejszem zawiadamia.

Podpisany, nabył od P. Andrzeja Kotulińskiego cały ZAKŁAD GOSPODARSTWA do Traktjerni należący, przy ulicy Gołębiej pod Nr 172, na 1m piętrze, gdzie już od lat 30 ten Zakład exystuje. Nowy Nabywca dołoży usilnego starania swego, aby zjednać sobie łaskawe względy Szanownych Gości.— Objady każdodziennie złożone z 4ch Potraw po zł. 1, dla abonowanych miesięcznie po zł. 28; zaś Śniadania i Kolacje po różnej cenie dawane będą.

Franciszek Dębowski.



Ktoby sobie życzył umieścić SUMMĘ Rsr. 3,000, na 1m Nrze hipoteki Domu murowanego w mieście Lublinie, pod nader korzystnemi warunkami; zechce zgłosić się (bez pośrednictwa Faktorów) do Rejentów Rzeszotarskiego lub Wasiutyńskiego w temże mieście, a o pomienionych warunkach bliższą otrzyma wiadomość.

Dnia 23 z. m. zgubiony został pomiędzy Młocinami a Utratą, PASZPORT, wydany przez Rząd Pruski w mieście Gdańsku, na rok jeden; zamieszczone są w nim następujące Osoby, jako to: Jan Kachne z Żoną Anną Marjanną i Córką Teressą, wychowań-

cem Jankowskim Władysławem, i Parobkiem Fryderykiem Drath. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby raczył oddać w Warszawie pod Nr 222 przy ulicy Mostowej, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Obywateli, że można nabyć DRZEW FRUKTOWYCH, to jest Czereśni i Wiśni, w gatunkach jak najlepszych, po cenie miernej, podług numerów ułożonych, za które zaręczam. Wiadomość powziąść można pod Nr 2370 A, przy ulicy Dzielnej.

Piotrowski.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polsk:, odbędzie się po zniżonej cenie licytacja in plus, na sprzedaż ogółową GRUNTÓW, Zabudowań i Inwentarza ruchomego, pozostałych po zwiniętym Zakładzie Cegielnianym we wsi Pomiechowcu w Gub: i Pow: Płockim, pod twierdzą Nowogeorgiewską położonej. Pretium fisci ustanawia się o 30% niżej od szacunku pierwotnego, czyli na Rsr. 6093 k. 60½. Wadjum zaś na Rsr. 609, które winno być złożone w gotowiźnie, lub papierach publicznych, nieutrzymującemu się przy licytacji zostanie zaraz powrócone. Bliższe warunki licytacji są do przejrzenia w godzinach Służbowych w Wydziale Przemysłu Banku Polskiego, i u miejscowego Dozorcy. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.

Z powodu wyjazdu właściciela zagranicę, są w każdym czasie do sprzedania **DOBRA ZIEMSKIE**, w Pow: Łęczyckim położone, mające w bliskiej odległości miasta Fabryczne; Zabudowania są zupełnie nowe, płodozmian zaprowadzony, grunt pszenny z łąkami obfitemi, obejmują razem włók nowopolskich 34½. Wiadomość bliższą w każdym czasie powziąść można w Warszawie przy ulicy Nalewki Nr 2257 C, u właściciela domu, jako też i w Łęczycy u W. Szlabic.



Przy ulicy Alexandrja w domu pod Nr 1669, są do sprzedania dwa **KONIE**, jedne z najlepszych stad rossyjskich, jeden szpakowaty rysak, a drugi kary wierzchowiec. Informację powziąść można u Stróża domu.

GIPS NAWOZOWY,

użyteczność którego do nawożenia pol, a szczególniej łąk, już praktycznie Posiadaczom Dóbr Ziemskich jest znaną, sprzedaje się w Zakładach Piotra *Steinkeller*, jak następuje:
w WARSZAWIE przy Młynie Parowym, na Solcu pod N. 2913*a*,
Beczka obejmująca netto centnarów trzy, . Rsr. 1 k. 80.
Centnar Gipsu mielonego bez beczki . . kop. 45.
w PŁOCKU, w Handlu P. Jana Gutckunst, także beczka, Rsr. 2.
w WŁOCŁAWKU, w Składzie Banku, także beczka, Rsr. 2.

LOKAL na 1m piętrze, składający się z Przedpokoju, Pokoju stołowego, Sali, Pokoju sypialnego z balkonem, oraz Kuchni angielskiej, Góry, Drwalni, Piwnicy, przy rogu ulicy Wałowej i Franciszkańskiej, w bliskości ulicy Nalewek i Ogrodu Krasińskich, pod Nr 1795, od S. Michała r b. czyli od kwartału, lub każdego czasu, za bardzo pomierną cenę, jest do najęcia. Lokal ten jest nader dogodnym, albowiem we wszystkich Pokojach stosowna jest liczba Szaf jesionowych w framugach urządzonych, z zamkami i kluczami, które na skład sukien, bielizny i t. p. rzeczy, wygodnie służyć mogą; w tymże domu są dwie Wozownie i tyleż Stajni, które z powyższym Lokalem, lub osobno, mogą być wynajęte. Wiadomość co do lokalności na miejscu, u właściciela domu P. Endler, a co do umowy o najem i t.d., u Urzędnika Magistratu Nowickiego, Administrującego tymże domem, (którego codzienie w Biurze zastać można, lub w mieszkaniu jego pod Nr 1334 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, wprost Jasnej), powziętą być może.



Złp. 20 Nagrody. — OGARZYCA cała czarna, podpalana, ze strzałką na łbie, z ślepiami dużemi, po których ją najprędzej poznać można, mordą krótką, zginęła w dniu 3 b. m. wybiegłszy z podwórza z pod Nru 1565 przy ulicy Chmielnej wieczorem. Kto da znać gdzie się znajduje, lub ją odprowadzi pod powyższy Nr, do właściciela domu, otrzyma powyższą nagrodę.



Pod Nr 80 stancji, w domu Jasińskiego przy ulicy Furmańskiej, są do sprzedania 3 PUDELKI młode, odchowane, pięknej rassy, u Frotera Zakrzewskiego.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej pod Nr 578, *na 1szem piętrze, wprost Arsenału.*

Żądani są: Guwernantki z muzyką; Guwernerowie posiadający w wysokim stopniu nauki klassyczne, i Bony Francuzki— Są do umieszczenia: Guwernerowie i Guwernantki z wyższem i niższem usposobieniem z muzyką i bez; oraz Bony Niemki — Nauczyciele i Nauczycielki, życzą dawać lekcje muzyki, tańca, i innych przedmiotów na godziny.— *Steingraeber.*

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej pod Nr 587, *wprost domu Lasockich.*

Osoby które dotąd zaszczycały mnie ciągłem zaufaniem, raczą łaskawie zgłosić się po wybór Guwernantek i Nauczycieli z mniejszem i wyższem usposobieniem, z talentami i bez. — Są do umieszczenia Bony Niemki i Polki; Francuzki na godziny konwersacji. — Metrowie rozmaitych przedmiotów udzielający. Wszystkie te Osoby są upoważnione i w chlubne opatrzone świadectwa.

P. *Zwolińska.*

KANTOR

GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ul: Nowo Senatorskiej exystujący, przeniesiony został na Tłumackie pod No 739 do domu W. Zawadzkiego, naprzeciw pompy, od placu.

Utrzymująca tenże Kantor, poleca się Szano: Publiczności, jak zawsze wyborem Osób na zaufanie zasługujących.— Są do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki i Niemki; oraz Guwernerowie z różnemi usposobieniami.— Francuzka za stół i stancję, życzy kilka godzin dawać lekcję. — P. M.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

W przeszły Czwartek, przechodząc ulicą Bielańską, Wierzbową, do pałacu Saskiego, zgubiono z szyi kilka sznureczków koralowej SIECZKI. Łaskawy Znalazca raczy oddać do P. Lilpop Zegarmistrza przy ulicy Długiej, obok Hotelu Niemieckiego, a otrzyma stosowną nagrodę.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

Młoda OSOBA, posiadająca znajomość Krawieczczyzny dostatecznie i chlubne świadectwo z pełnionych początkowo obowiązków, język niemiecki rozumiejąca, życzy pomieszczenia się. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro, Finał z Opery *Kopciuszek* i Balet *Sylfida.*

Jutro u *Rogawskiej* przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej, na Śniadanie: Kapłon z rożna z serdelami, Gęś z jabłkami, Pieczeń barania, Flaki z pieca i zwyczajne, Omlet z konfitur:, Potrawa z kurcząt; oraz na Kolację: Pieczeń huzarska, Zrazy a la nelson, Kotlety.